

# Ferie pełne atrakcji

Zima kiepska, śniegu mało, ale w Karkonoszach i Górach Izerskich go nie brakuje, choć są miejsca, gdzie go nie ma. Może to być okazja do zobaczenia z dziećmi miejsc, które nie mają nic wspólnego z zimową zabawą. Na szczęście nie wszystko zdrożało. Wypożyczenie sprzętu narciarskiego kosztuje tyle, co rok temu. Proponując stoki wybraliśmy te, które nadają się dla początkujących. Wychodzimy z założenia, że to oni najbardziej potrzebują informacji, gdzie zacząć i za ile. Zaawansowani mają już wiedzę na ten temat. Ceny za podobne wyciągi i stoki różnią się znacznie nawet w obrębie jednego miasta.



## Miniatury zimą

Po raz pierwszy w swojej historii Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach jest czynny także zimą. Część kolekcji została przeniesiona do hali, ale część pozostała na zewnątrz. Gdy gościliśmy w parku tuż przed feriami, w środku tygodnia, zwiedzało go około 30 osób. W ferie turystów będzie pewnie znacznie więcej, więc

park ma szansę pobić kolejny raz swój rekord frekwencji.

Dorośli płacą za wstęp 13 zł, młodzież w wieku 14-18 lat - 10 zł, osoby młodsze - 9 zł, a seniorzy, studenci i niepełnosprawni - 11 zł. Inne opłaty (np. za toaletę czy parkowanie) nie są pobierane. Park czynny jest w godz. 9-17.

# Nie tylko dinozaury

W ferie w Szklarskiej Porębie zapraszają do siebie hutnicy, dinozaury, właściciel zęba wielkiego rekina oraz oczywiście Duch Gór.

W drodze do Szklarskiej Poręby warto zjechać do Piechowic, gdzie Huta Szkła Kryształowego Julia zaprasza turystów do zapoznania się z efektownym procesem powstawania kryształu. Wejścia o godz. 8.30, 9.30, 10.30, 11.30 i 12.30 od poniedziałku do piątku. Bilety normalne po 12, a ulgowe po 6 zł.

W Szklarskiej Porębie hutnicy zapraszają do niewielkiej Leśnej Huty przy ul. Kołtątaja. Kontynuują średniowieczne tradycje szklarskie miasta. Ostatnio Leśna Huta była wprowadziona w remocje, ale zapewniono nas, że od 16 stycznia miała być czynna.

- Warto zobaczyć pokaz ręcznej produkcji szkła - mówi Jolanta Żołyniak z informacji turystycznej w Szklarskiej Porębie. - Można wcześniej zadzwonić pod numer 75-717-23-03, by upewnić się, czy nie ma jakichś rezerwacji, co w szczycie sezonu nie należy do rzadkości. Bilety do Leśnej Huty kosztują od 3 zł dla dzieci do 6 zł dla dorosłych. Od poniedziałku do soboty jest czynna w godzinach od 10 do 18, a w niedziele od 10 do 15.

Znacznie drożej jest w Dinoparku - rodzice z jednym

dzieckiem płacą 45, a z dwójmą pociech - 58 zł. To jednak tylko początek kosztów. W podstawowej cenie jest spacer po parku pełnym dinozaurów oraz plac zabaw i - gdy aura sprzyja - piaskownica odkrywców. Dodatkowo trzeba płacić za kolejkę Flinstonów (6 zł za 5 minut) i Małpi Gaj (12 zł za 4 przejścia) oraz kino 6 D (12 zł ulgowy). Zimą nie kursuje Dinobus, który o cieplejszych porach roku dowozi gości z miasta pod Dinopark. Trzeba dojechać na własną rękę. Parkowanie na szczęście nie jest płatne. Dinopark jest czynny codziennie, bez względu na pogodę.

### Ząb melodona

- Dzieci świetnie znają się na dinozaurach - mówi Grzegorz Sokółowski, właściciel Muzeum Mineralogicznego przy drodze do wyciągu na Szrenicę. - Perfekcyjnie wymieniają ich nazwy. Ciekawostką ostat-

niego czasu w naszym muzeum jest ząb megalodona. Kupiliśmy go na giełdzie w Monachium. Megalodon był największym rekinem, osiągał długość 33 metrów i wagę 125 ton. Normalne rekiny są przy nim jak śledzie. Był największym stworom żyjącym w historii naszej planety. Znacznie mniejsze były nawet największe dinozaury. Ich waga nie przekraczała 70 ton.



Na wystawie Muzeum Mineralogicznego zęby dinozaurów i megalodona, rekina olbrzymia.



Jolanta Żołyniak z informacji turystycznej zachęca do zwiedzania Szklarskiej Poręby.

Dzieci lubią też oglądać jaja dinozaurów, złoto, diamenty i rubiny, ale największą sensację wzbudza wielobarwny gips z kopalni w Rudnej i Lubinie. Muzeum czynne jest codziennie (w ferie także w poniedziałki). Dorośli płacą za bilet 10 zł, emeryci i studenci 7, a dzieci 5 zł. Parking dla zwiedzających bezpłatny.

### Szlaki dziecięce

Nadal można z dziećmi zwiedzać Szklarską Porębę z bajkowym przewodnikiem (za 26,60 zł dostępny w informacji turystycznej). Jego częścią jest mapka, na której zaznaczone są różne miejsca w mieście. Otrzymuje się w nich pieczątki, wbijane do przewodnika. Potem mały turysta może otrzymać na tej podstawie nagrodę w informacji turystycznej. To skuteczny wabik, aby zachęcić pociechę do wędrówki.

- Za pięć pieczątek dostaje się dyplomik, za dziesięć odznakę, a za wszystkie certyfikat - mówi Jolanta Żołyniak.

Magiczny Szlak Ducha Gór działa na podobnej zasadzie - otrzymuje się książeczkę z propozycjami tras i miejsc, w których są hologramy. Dziecko przykłada do niego kartkę (otrzymaną wraz z książeczką) i odbija znak. Gdy zbierze wszystkie 34, przychodzi do informacji turystycznej, bierze udział w losowaniu nagród.

Na Magicznym Szlaku Ducha Gór są, na przykład, Krucze Skąły, Leśna Huta, Stara Chata Walońska czy wodospad Szklarki.

Przy wjeździe do miasta położony jest - czynny każdy rok - Rodzinny Park Rozrywki Esplanada z rynną grawitacyjną. Bilety po 8 złotych od osoby, ale taniej, jeśli kupuje się na więcej zjazdów (np. 25 zł za 5 zjazdów).